

Sygn. akt IX Ca 709/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Grzybek (spr.),
Sędziowie:	SO Ewa Dobrzyńska-Murawka, SO Krystyna Skiepmo,
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska,

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2019 r. w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko K. L.

o zapłatę,

na skutek apelacji powoda i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 19 marca 2018 r., sygn. akt I C 441/16,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 3 w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

II. oddala apelację powoda w całości a apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Ewa Dobrzyńska-Murawka Beata Grzybek Krystyna Skiepmo

Sygn. akt I C 441/16

UZASADNIENIE

P. W. wniósł o zasądzenie od K. L. kwoty 7.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2015 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 1.800 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami do dnia 30 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 800 zł tytułem zwrotu kosztów wykonania usługi. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż był zainteresowany wykonaniem na swoim ciele tatuażu. Podczas poszukiwań osoby z odpowiednimi umiejętnościami i doświadczeniem, powód dowiedział się, że pozwany świadczy usługi tego rodzaju. Strony odbyły kilka spotkań, w czasie których pozwany zapewniał powoda, że posiada doświadczenie w świadczeniu tego typu usług. W rozmowie wielokrotnie podkreślał, że pracował w profesjonalnym salonie tatuażu. Powód z ostrożności poprosił pozwanego o dostarczenie zdjęć wykonanych przez niego tatuaży, innych niż te, które widział na stronie internetowej. Pozwany dostarczył fotografie, udowadniając tym samym, że posiada niezbędne umiejętności a świadczone przez niego usługi cieszą się zainteresowaniem. Zapewnienia pozwanego i przedstawione przez niego prace wzbudziły zaufanie powoda i utwierdziły w przekonaniu, że ma do czynienia z profesjonalistą. Sesja odbyła się 26 kwietnia 2015 r. w domu pozwanego przy ul. (...) w B.. Pozwany poinformował powoda, że zawsze wykonuje tatuaże w swoim domu, gdzie odpowiednio przystosował do tego jedno z pomieszczeń. Efekt całodziennych prac został przez powoda zaakceptowany. Głowa smoka była zgodna z oryginałem, inne elementy odbiegały od pierwowzoru. Nadto powód wskazał, iż samo umiejscowienie tatuażu znacząco dobiega od wcześniej ustalonego – nowy tatuaż częściowo pokrył tatuaż już istniejący, niszcząc tym samym wcześniejsze dzieło, zaś niewłaściwe rozmieszczenie szponów uniemożliwiło dokończenie rysunku zgodnie z przedstawioną przez powoda koncepcją. W ocenie powoda szpon został naniesiony w niewłaściwym miejscu, jednak pozwany zapewniał go, że jest to tylko jeden z etapów pracy, wszystkie niedoskonałości zostaną poprawione po zakupie nowych maszynek i efekt końcowy będzie zgodny z jego oczekiwaniami.

W odpowiedzi na pozew pozwany K. L. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż nie sposób przyznać racji twierdzeniom powoda, że nowy tatuaż zniszczył wcześniejszy. Strony wspólnie uzgodniły, że nowy wzór miał częściowo łączyć się z uprzednio wytatuowanym na ciele powoda wizerunkiem kobiety z mieczem. Pozwany wyraził zatem głębokie zdziwienie i zaskoczenie wobec twierdzeń powoda, jakoby nowy tatuaż „zniszczył” wcześniejsze „dzieło”, albowiem taka była wola powoda i taki elekt był od samego początku zamierzony przez powoda i niecierpliwie oczekiwany. Odnosząc się do twierdzeń powoda jakoby sposób przeprowadzenia zabiegu oraz użyty sprzęt doprowadził do jego dotkliwego poranienia, pozwany nadmienił, że proces wykonywania trwałej ozdoby jaką jest tatuaż wymaga szeregu nakłuwali wybranego fragmentu ciała ciele, doprowadzenia pigmentu pod skórę, co wiąże się również poranieniem. Ewentualne obrażenia powoda nie są zatem przejawem nieprawidłowego przeprowadzenia zabiegu czy też wadliwości sprzętu, a normalnym następstwem procesu tatuowania. Osoba decydująca się na taki rodzaj zdobienia ciała jest na bieżąco informowana o wszelkich skutkach wykonania tatuażu, w tym o procesie gojenia. Nie sposób pominąć również faktu, iż powód jako osoba uprzednio tatuowana powinien o wskazanych skutkach wiedzieć lub przynajmniej spodziewać się ich i godzić na ich wystąpienie.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Biskupcu zasądził od K. L. na rzecz powoda P. W. kwotę 800 zł (osiemset złotych) w punkcie pierwszym, oddalając powództwo w pozostałej części w punkcie drugim oraz odstępując od obciążania powoda oraz pozwanego kosztami procesu (pkt.3).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego:

P. W. był zainteresowany wykonaniem na swoim ciele tatuażu. Profesjonalne salony miały zbyt wysokie ceny, a P. W. nie chciał przeznaczać dużej kwoty by wykonać tatuaż. Zapoznał się z treścią strony internetowej ((...)) prowadzonej przez K. L., na której ten reklamował wykonane przez siebie dzieła.

Dodatkowo, na portalu społecznościowym F. P. W. zauważył wpis rekomendujący usługi świadczone przez K. L.. P. W. zaznajomił się z pracami K. L., a znajdującymi się na jego stronie. Następnie P. W. skontaktował się z K. L..

P. W. zlecił K. L. wykonanie tatuażu według wcześniej ustalonego wzoru. P. W. wskazał, iż tatuaż miał być umiejscowiony na wewnętrznej stronie prawego ramienia, na prawej części klatki piersiowej oraz na bicepsie i tricepsie. Na zewnętrznej stronie prawego ramienia (...) miał już wcześniej wykonany tatuaż przedstawiający kobietę

z mieczem (zdjęcie k. 10). Do tego tatuażu K. L. miał dopasować z pierwszego przedstawionego wzoru ukazującego smoka (zdjęcie k. 11) tj. nanieść głowę, język, szpony, oraz płomień, a także wykonać ogon smoka.

Strony zgodnie uzgodniły, że całkowity koszt został określony na kwotę 800 złotych.

Pierwsza sesja odbyła się w dniu 26 kwietnia 2015 r. w domu K. L. przy ul. (...) w B.. Po zakończonej sesji P. W. był zadowolony z efektu, nie sygnalizował jakichkolwiek zastrzeżeń co do wykonanego tatuażu. P. W. po tej sesji zapłacił K. W. część uzgodnionej kwoty tj. 500 złotych.

K. W. po kilku dniach przeżył operacje z powodu zapalenia wyrostka robaczkowego.

Kolejna sesja celem wykonania tatuażu przez K. L. dla P. W. odbyła się w dniu 01 czerwca 2014 r. Wykonywanie tatuażu trwało 10 godzin, albowiem K. L. musiał robić co godzinę przerwę, z uwagi na złe samopoczucie a spowodowane rekonwalescencją po zabiegu. P. W. po zakończeniu sesji również nie zgłaszał zastrzeżeń co do wykonanego tatuażu.

P. W. został poinformowany przez K. L. jak należy pielęgnować skórę na której wykonano tatuaż tj. po kilku godzinach zdjąć folię i przemyć ciepłą wodą z mydłem, następnie smarować maścią do gojenia ran oraz do nawilżania.

Po kilku dniach P. W. zadzwonił do K. L. informując, iż tatuaż się nie goi oraz, że jest niezadowolony z efektu.

K. L. zaproponował P. W., że może poprawić tatuaż, a nadto polecił studio profesjonalne, które mogło wykonać cover tatuażu.

P. W. pismem z dnia 20 października 2015 r. wezwał K. L. do zapłaty kwoty 3.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji ocenił, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Określając granice sporu Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym na gruncie niniejszej sprawy było, że umowa łącząca strony stanowiła umowę o dzieło jak też wysokość wynagrodzenia za wykonanie tatuażu.

Powołując się na treść art. 623 k.c. Sąd I instancji wskazał, że przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Umowa o dzieło należy do grupy umów o świadczenie usług, obejmującej także m.in. umowę zlecenia i umowę przechowania. W ujęciu kodeksu cywilnego umowa o dzieło jest umową, przez którą przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, zamawiający zaś zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia. Wynagrodzenie stanowi element przedmiotowo istotny umowy o dzieło; jest to więc umowa zawsze odpłatna.

Wykonanie dzieła jest zasadniczym obowiązkiem przyjmującego zamówienie, o czym wyraźnie stanowi art. 627 kc. Wykonanie dzieła jest procesem, w odniesieniu do którego możliwe jest wskazanie jego początkowego i końcowego momentu, w którym osiągnany jest rezultat w postaci dzieła (A. Brzozowski, w: System PrPryw, t. 7, 2011, Nb 16, s. 384; M. Gutowski, w: Gutowski, Komentarz, t. II, art. 627, Nb 8).

W ocenie Sądu I instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części w jakiej pozwany wskazał, iż mógłby zwrócić powodowi kwotę stanowiącą równowartość wykonanej usługi tj. 800,00 złotych. Pozwany bowiem podał, iż prawdopodobnie użył zbyt jasnego koloru, dlatego tatuaż wyszedł zbyt jasny i to na tym polegał jego błąd przy wykonaniu tatuażu. W ocenie Sądu powyższe oświadczenia należało traktować jako uznanie powództwa, zaś zgodnie z art. 213 § 2 kc Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

W niniejszej sprawie Sąd wobec oświadczenia pozwanego zasądził od niego na rzecz powoda kwotę uznaną tj. 800 złotych.

Odnosząc się natomiast do zasadności dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia Sąd wskazał, że zadośćuczynienie stanowi postać odszkodowania, jednak w przeciwieństwie do odszkodowania za szkodę majątkową, przyznawane jest za krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych, a celem odszkodowania jest wyrównanie strat i utraconych korzyści o charakterze majątkowym, natomiast przyznanie zadośćuczynienia stanowić ma rekompensatę negatywnych doznań psychicznych w postaci krzywd i cierpień wywołanych czynem niedozwolonym. Artykuł 445 KC stanowi podstawę przyznania zadośćuczynienia w przypadku naruszenia czynem niedozwolonym enumeratywnie wyliczonych dóbr osobistych: zdrowia, wolności lub integralności cielesnej. Zadośćuczynienie może być przyznane bez względu na zasadę, na której opiera się odpowiedzialność sprawcy szkody.

Zestawiając powyższe z ustalonym w sprawie stanem faktycznym Sąd I instancji wskazał, że powód nie wykazał, aby doznał jakichkolwiek cierpień fizycznych, czy też psychicznych a związanych z wykonaniem przez pozwanego tatuażu. Podkreślenia wymaga, iż samo wykonanie tatuażu wiąże się z bólem, albowiem na ciele wykonywany jest rysunek za pomocą maszynki wyposażonej w specjalną igłę, która wprowadza pigment pod warstwę naskórka. Nadto proces gojenia się ran jest w każdym indywidualnym przypadku inny i zależy od wielu czynników. Do takich czynników można zaliczyć nieprawidłowe przemywanie rany, nie używanie specjalnych maści w celu gojenia się ran, spożywanie alkoholu, nieprawidłowa dieta. Proces gojenia, a tym samym powstałe jak to wskazał powód rany, jest procesem normalnym po wykonanym zabiegu tatuażu. W ocenie Sądu I instancji maszynki do wykonania tatuażu używane przez pozwanego, chociażby zakupione w niższej cenie nie odbiegały standardom, cechami, czy też w jakikolwiek sposób mogłyby poranić osobę której wykonywano tatuaż.

Przechodząc w dalszej kolejności do spornych w niniejszej sprawie okoliczności Sąd I instancji wskazał, że także dochodzone przez powoda wobec pozwanego odszkodowania w wysokości 1800 złotych na wykonanie zabiegu poprawienia tatuażu tzw. „cover” było bezzasadne.

Powołując się na treść art. 361 § 1 k.c. Sąd I instancji wskazał, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Powstanie cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej uzależnione jest od trzech przesłanek: zdarzenia szkodzącego, wystąpienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy tymi zdarzeniami. Konstrukcja normalnego (adekwatnego) związku przyczynowego pozwala rozstrzygnąć, za jakie następstwa swojego działania lub zaniechania sprawca ponosi odpowiedzialność.

Oceniając bezzasadność powyższego roszczenia Sąd I instancji podniósł, że nie zostało wykazane, by tatuaż został uznany za błędnie wykonany, a nadto by powód zgłaszał pozwanemu w czasie wykonywania, iż praca odbiega od ustaleń w wykonaniu tatuażu, zaś po trzecie, nie została wykazana także kwota tzw. „coveru”.

Powołując się na treść art. 638 § 1 k.c. Sąd I instancji wskazał, że jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

W takim wypadku zamawiający może w pierwszej kolejności wezwać przyjmującego zamówienie do zmiany sposobu wykonywania dzieła w wyznaczonym, odpowiednim terminie. Dopiero jeżeli termin ten upłynie bezskutecznie, zamawiającemu przysługuje prawo do odstąpienia od umowy. Zamiast odstąpienia zamawiający może powierzyć poprawienie dzieła lub jego dalsze wykonanie osobie trzeciej na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

W ocenie Sądu Rejonowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, nie pozwalał na przyjęcie, że dzieło zostało wykonane w sposób wadliwy. Nie wykazano aby powód zgłaszał zastrzeżenia, co do wykonanego tatuażu, nie poprawiał także tatuażu, które to zlecenie powierzyć miałby innej osobie na koszt pozwanego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód zaskarżając go co do pkt II wyroku oraz w konsekwencji co do pkt III, zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodu skutkujące dokonaniem ustaleń sprzecznych wobec treści zebranych w sprawie dowodów oraz dokonania oceny zebranego materiału w oderwaniu od doświadczenia życiowego skutkujących uznaniem, że powód po zakończeniu drugiej sesji wykonywania tatuażu nie zgłaszał zastrzeżeń co do wykonanego tatuażu, że powód został pouczony przez pozwanego jak pielęgnować skórę po wykonaniu tatuażu, że powód nie doznał cierpień fizycznych czy też psychicznych związanych z wykonaniem przez pozwanego tatuażu, że rany powstałe na ciele powoda po zakończeniu drugiej sesji wykonywania tatuażu stanowią normalną konsekwencję wykonywania tatuażu, że maszynki zakupione przez pozwanego nie odbiegały standardom, że pozwany wszelkie akcesoria do wykonywania tatuażu zamawiał w firmie w której pracownikiem jest J. W., że powód nie wykazał kwoty potrzebnej do wykonania coveru wykonanego tatuażu, że zeznania pozwanego są jasne logiczne i szczerze oraz znajdują potwierdzenie w całym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, że pozwany wykonał tatuaż zgodnie z ustaleniami z powodem i wykonał go w sposób prawidłowy, że powód był zadowolony z efektów pracy pozwanego ponieważ wypłacił mu wynagrodzenie, że dzieło zostało wykonane przez pozwanego wraz z zakończeniem drugiej sesji wykonywania tatuażu, że powód nie zgłaszał zastrzeżeń co do wykonanego tatuażu i mógł powierzyć jego wykonanie innej osobie na koszt pozwanego podczas gdy powód po zakończeniu drugiej sesji wykonywania tatuażu zgłaszał zastrzeżenia co do wykonanego tatuażu dlatego też strony ustaliły trzeci termin tatuowania podczas którego powód miał wykonać poprawki podczas gdy powód nie uzyskał szczegółowej informacji na temat pielęgnacji skóry w miejscu wykonania tatuażu, podczas gdy powód doznał cierpień fizycznych podczas wydłużonego procesu gojenia się rany a wygląd rysunku na ciele powoda stanowi obiekt drwin jego przyjaciół i rodziny co wpływa negatywnie na jego samopoczucie psychiczne, podczas gdy rany powstałe na ciele powoda wynikały z niewłaściwego wykonania tatuażu przez pozwanego, podczas gdy pozwany nie przedłożył dokumentów obrazujących dane techniczne maszynki i tym samym jej zgodność z obowiązującymi normami i atestami, podczas gdy pozwany dokonywał zakupu maszynek do tatuowania nie tylko w sklepie gdzie pracował J. W. ale także z A. za pośrednictwem sieci Internet, podczas gdy powód wskazywał szacunkowe koszty wykonania „coveru” tatuażu przez profesjonalny salon tatuaży a pozwany nie kwestionował danej kwoty, podczas gdy zeznania pozwanego pozostają w sprzeczności z przedstawionymi przez powoda materiałem dowodowym oraz zeznaniami wysłuchanych świadków, podczas gdy pozwany nie wykonał tatuażu zgodnie z ustaleniami z powodem, znacznym zmniejszeniem jego rozmiarów i ze zmianą niektórych elementów tatuażu oraz wobec czego powód nie był zadowolony z ostatecznych efektów, podczas gdy pozwany wykonał tatuaż w sposób nie właściwy, raniąc dotkliwie skórę powoda a wypłata wynagrodzenia stanowiła wyłącznie przejaw realizacji obowiązku ciężącego na powodzie jako zamawiającym a strony porozumiały się do zakończenia wykonywania tatuażu na trzeciej sesji z uwagi na konieczność naniesienia poprawek, podczas gdy powód zgłaszał zastrzeżenia co do wykonanego i nie mógł powierzyć wykonania tatuażu innej osobie na koszt pozwanego;

b) art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sprawie, skutkujące oddaleniem wniosku dowodowego powoda o przedłożenie przez pozwanego dowodu zakupu maszynki lub złożenie oświadczenia przez pozwanego co do napięcia maszynki uznając, że był to dowód spóźniony a dana kwestia mogła zostać wyjaśniona podczas przesłuchania pozwanego a w konsekwencji niewyjaśnienia istoty sprawy;

c). art. 217 § 1 kpc poprzez jego zastosowanie w sprawie i oddalenie wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodu:

- z opinii biegłego z zakresu plastyki na okoliczność ustalenia, czy przedmiotowy tatuaż został przez pozwanego wykonany zgodnie z zasadami sztuki tatuażu, czy jest estetyczny, zgodny ze wzorem przedstawionym przez powoda, czy sprzęt użyty przez pozwanego do tatuowania był właściwy, czy istnieje możliwość usunięcia tatuażu oraz kosztów z tym związanych,

- z opinii biegłego z zakresu medycyny na okoliczność, czy wykonany tatuaż goił się właściwie, a jeśli nie jakie mogły być tego przyczyny,

a w konsekwencji nie wyjaśnienie istoty sprawy;

d). art. 328 § 2 kpc poprzez oparcie się przez Sąd I instancji wyłącznie na informacjach uzyskanych w trakcie przesłuchania pozwanego oraz zeznaniach świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną oraz niewskazanie przyczyn dla których Sąd

I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powoda oraz dowodom z dokumentów przez niego przedłożonych, co skutkowało oparciem się przez Sąd I instancji na okolicznościach wyłącznie korzystnych dla pozwanego oraz uniemożliwieniem Sądowi II instancji kontroli zaskarżonego orzeczenia;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. :

a). art. 443 kc poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że niewykonywanie zobowiązania przez pozwanego nie stanowi podstawy zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda, podczas gdy działanie pozwanego w postaci nienależnego wykonania umowy o dzieło stanowiło także czyn niedozwolony i powód może domagać się zasądzenia odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia;

b) art. 361 § 1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że żądanie przez powoda kwoty 1800 zł tytułem odszkodowania jest niezasadne, podczas gdy powód wykazał zdarzenie powodujące szkodę, wystąpienie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi zdarzeniami przez co jego żądanie jest w pełni zasadne.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

a) 7.000 zł (słownie: siedem tysięcy 00/100 złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 października 2015 r. do dnia zapłaty,

b) 1.800 zł (słownie: tysiąc osiemset 00/100 złotych) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 października 2015 r. do dnia zapłaty, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie niniejszego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł także pozwany zaskarżając wyrok w części co do pkt. I i III oraz zarzucając mu:

1) obrazę przepisów prawa materialnego - art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 60 kc, 65 k.c. oraz art. 213 § 2 k.c. i art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie przez Sąd, iż wystąpienie przez pozwanego z propozycją ugody (w toku rozprawy na wyraźne pytanie Sądu o możliwość zawarcia ugody) stanowiło uznanie swej odpowiedzialności względem powoda z tytułu szkody do kwoty 800 złotych, które wiąże Sąd;

2) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 k.p.c. art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., skutkującą sprzecznością istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, mającego wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na wadliwym ustaleniu, że pozwany w realiach sprawy uznał powództwo do kwoty 800 złotych przy jednoczesnym trafnym daniu wiary zeznaniom pozwanego i wspierających go świadków oraz odmowie tejże wiarygodności relacjom powoda.

3) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 98 § 1, 2 i 3 i art. 99 k.p.c. w zw. z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności

adwokackie polegającą na wadliwym braku ich zastosowania, który miał istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sytuacji, gdy brak było podstaw do uznania pozwanego za stronę przegrywającą sprawę, skoro powód wygrał sprawę zaledwie w 8,33%, zaś w punkcie II powództwo zostało w pozostałej części oddalone.

4) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 102 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c. polegającą na jego błędnym zastosowaniu który miał istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sytuacji, gdy w realiach sprawy brak było podstaw do zastosowania choćby uzupełniająco zasad słuszności i uznania pozwanego za stronę przegrywającą sprawę, zaś powód od samego początku był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a co za tym idzie miał świadomość wysokości kosztów zastępstwa procesowego i konieczności ich poniesienia w razie porażki, natomiast decyzja Sądu w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, jako oparta na wyjątku od zasady z art. 98 k.p.c. nie została w żaden sposób przez ten Sąd uzasadniona, co sprawia, że de facto nie poddaje się w realiach sprawy kontroli instancyjnej.

Wskazując na powyższe zarzuty na podstawie art. 368 §1 pkt. 5 w zw. z art. 386 § 1 k.p.c., skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanego za obie instancje wg. norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się w części zasadna natomiast apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Wywodząc środki zaskarżenia zarówno powód jak i pozwany podnosząc zarzuty naruszenia prawa materialnego, kwestionowali prawidłowość dokonanych przez Sąd

I instancji ustaleń faktycznych. W oparciu o powyższe skarżący wskazywali na wadliwość rozstrzygnięcia Sądu I instancji, wyciągając na ich podstawie odmienne wnioski. Oczywistym jest jednak, że na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego nie możliwym było podzielenie wniosków wyciągniętych przez obie strony.

Dokonując zatem oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji w oparciu o wyartykułowane przez strony zarzuty, Sąd Odwoławczy ocenił, że apelacja pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie w części skutkując koniecznością zmiany rozstrzygnięcia, natomiast apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoczynając niniejsze rozważania od zarzutu niosącego za sobą najpoważniejsze konsekwencje procesowe wskazać należy, że zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328

§ 2 kpc nie zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślenia wymaga, że skuteczne podniesienie w/w zarzutu może być usprawiedliwione tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 września 2018 r., III AUa 804/18). Na gruncie niniejszej sprawy takie okoliczności nie wystąpiły. Uzasadnienie Sądu I instancji pozwala na jednoznaczne ustalenie jakimi motywami kierował się Sąd Rejonowy, w tym w szczególności ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji naruszył swoim postępowaniem normy wynikające z treści art. 233 § 1 kpc.

Przeciwnie, wbrew podnoszonym zarzutom, stwierdzić należy, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaofiarowanych przez wnioskodawczynię i uczestnika dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej temu Sądowi, z mocy art. 233 § 1 k.p.c., swobody osądu.

W szczególności uznać należy, że Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do rozstrzygnięcia wynikającego z postanowienia z dnia 15 grudnia 2017 r. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Zauważyć należy, że zgodnie z zasadą wynikającą z treści art. 233 § 1 kc, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności.

Po analizie zebranego materiału dowodowego i uzasadnienia zaskarżonego postanowienia należy stwierdzić, że nie zachodzi w sprawie niniejszej sytuacja, którą można byłoby uznać za przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Mając na względzie powyższe ocenić należy, że wywody skarżących podnoszone w apelacjach są tylko polemiką z prawidłową oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy.

Jak bowiem wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, jeżeli sąd w zakresie dokonanych wyborów środków dowodowych uzasadni to w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 kpc, to nie dopuszcza się błędnych ustaleń czy naruszeń wskazanego przepisu.

Dodać tu należy, że to, iż fakt, że powód, z tych samych faktów wywodzi inne wnioski i czyni własne, korzystne dla siebie ustalenia, nie może stanowić podstawy skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne; nie jest tu bowiem wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002, II CKN 572/99; Wyrok SN z dnia 20 stycznia 2005, I UK 137/04).

Odnosząc powyżej przedstawione rozważania do zarzutów apelacji uczestnika wskazać trzeba, że ocena dowodów przez Sąd Rejonowy została dokonana w sposób wszechstronny i wielowątkowy.

I tak, brak jest podstaw do przyjęcia, że zawarta przez strony umowa została niewłaściwie wykonana, czy też powyższe zachowanie stanowiło delikt. Brak jest także dowodów na okoliczność, że powód został poraniony. Powód podnosząc powyższe okoliczności nie przedstawił żadnych dowodów, w oparciu o które możliwym byłoby poczynienie stosownych ustaleń. Ponadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód po pierwszej wykonanej sesji nie zgłaszał uwag co do poprawności wykonania tatuażu. Z powyższych względów a także w obliczu faktu, że powód „coveru” nie wykonał podnieść należy, że prawidłowe są także ustalenia Sądu I instancji, że powód nie wykazał dochodzonej pozwem szkody.

Zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego jest także stanowisko Sądu I instancji wykonanie tatuażu wiąże się z bólem, albowiem na ciele wykonywany jest rysunek za pomocą maszyny wyposażoną w specjalną igłę, która wprowadza pigment pod warstwę naskórka. Z dokonanych ustaleń wynika ponadto, że pozwany udzielił powodowi instrukcji w przedmiocie higieny rany. Co więcej, z okoliczności, że powód był osobą wielokrotnie poddawaną powyższemu zabiegowi należy wysnuć wniosek, że posiadał on tę wiedzę. Powyższe znajduje potwierdzenie także w jego zeznaniach, gdy wskazywał, że wpływ na proces gojenia się ran ma także dieta.

Odwołując się do kolejnego podnoszonego przez pozwanego zarzutu, podkreślenia wymaga, że przedmiotem dowodu, zgodnie z art. 227 kpc mogą być wyłącznie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie - I Wydział Cywilny z dnia 11 kwietnia 2018 r., I ACa 674/17). Natomiast z treści przepisu art. 217 § 3 kpc jednoznacznie wynika uprawnienie sądu do pominięcia każdego wniosku dowodowego, który nie ma już znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Niemniej jednak obowiązki sądu w tym zakresie nie obejmują powinności uwzględnienia

wszelkich wniosków dowodowych na okoliczności co do zasady wpisujące się w podstawę faktyczną powództwa. Cezurę czasową w realizacji tego obowiązku stanowi bowiem uzyskanie przez sąd przekonania, że okoliczności takie zostały już dostatecznie wyjaśnione (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 lipca 2018 r., I AGa 61/18). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy przyjąć należy, że brak materiału dowodowego czynił bezcelowym powoływanie biegłego z zakresu medycyny na okoliczność, czy wykonany tatuaż goił się właściwie. Odnosząc się natomiast do prawidłowości oddalenia wniosku dowodowego przez Sąd I instancji z zakresu plastyki wskazać należy, że w ocenie Sądu Odwoławczego powyższe mogłoby stanowić podstawę do oceny, czy przedmiotowy tatuaż został wykonany zgodnie z zasadami sztuki, niemniej jednak wobec niezgłoszenia stosownego wniosku na etapie postępowania odwoławczego, brak było podstaw do przeprowadzenia powyższego dowodu z urzędu.

Odnosząc się w dalszej kolejności do powołanego przez powoda w apelacji zarzutu naruszenia art. 443 k, podnieść należy, że z treści powołanej normy wynika, że dopuszczalny jest zbieg podstaw odpowiedzialności z kontraktu i deliktu. Niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania umownego może w pewnych wypadkach także być deliktem.

W takiej sytuacji poszkodowany, może w ramach określonego reżimu, dochodzić stosownych roszczeń. Inną ochronę gwarantują mu przepisy dotyczące odpowiedzialności kontraktowej, a innych roszczeń może dochodzić w reżimie odpowiedzialności deliktowej. W ramach odpowiedzialności deliktowej wszystkie przesłanki, od których zależy przypisanie sprawcy odpowiedzialności i które muszą wystąpić kumulatywnie, winien wykazać poszkodowany, co w niniejszej sprawie – jak już zostało to podniesione - nie nastąpiło.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym istnienia związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*) i czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Taki związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń.

Skoro pozwany nie wykazał, aby zachowanie pozwanego stanowiło nieprawidłowe wykonanie umowy bądź stanowiło delikt, brak jest możliwości do przyjęcia, że wyrządzona powodowi szkoda pozostaje w związku przyczynowym z działaniem pozwanego.

Przechodząc do zasadności apelacji pozwanego ocenić należy, że zasługuje ona na uwzględnienie. Nieprawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji pozwany głównie upatrywał w przyjęciu, iż oświadczenie pozwanego, iż mógłby zwrócić powodowi kwotę stanowiącą równowartość wykonanej usługi tj. 800 zł stanowi uznanie powództwa.

Na gruncie niniejszej sprawy nie może ulegać wątpliwości, że powyższy zarzut jest słuszny, skutkując koniecznością zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Podkreślenia wymaga, że uznanie w doktrynie prawa odbierane jest w różnych konotacjach. Z jednej strony, obowiązujące normy prawa procesowego stanowią, że uznanie powództwa jest instytucją prawa procesowego, które wywiera skutki wynikające z przepisu art. 213 § 2 k.p.c., z drugiej strony uznanie ma charakter prawnomaterialny stanowiąc oświadczenie woli (wiedzy), o czym będzie mowa później.

Konsekwencją uznania przez pozwanego powództwa jest konieczność uwzględnienia przez sąd powództwa w zakresie, w jakim pozwany uznał powództwo bez potrzeby przeprowadzania w tym zakresie postępowania dowodowego. Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 października 2017 r., Sygn. akt VI ACa 1603/16 , Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2017 r. ,VI ACa 1914/16).

Niemniej jednak aby móc dokonać oceny, że strona procesu dokonała w/w czynności koniecznym jest złożenia oświadczenia, które musi mieć stanowczy charakter. Na gruncie niniejszej sprawy oświadczenia pozwanego tak ocenić nie można. Z okoliczności sprawy jednoznacznie albowiem wynika, że powyższe stanowisko pozwanego było wyrazem dążenia do ugody, nie zaś faktycznym uznaniem zasadności dochodzonej przez powoda kwoty.

W obliczu faktu, iż złożone oświadczenie pozwanego było wyrazem dążenia do ugody, należało je ocenić, zgodnie z rozumieniem powyższego terminu na gruncie prawa materialnego.

I tak, w pierwszej kolejności wskazać należy, że uznanie stanowi czynność, której przedmiotem jest roszczenie i może mieć dwojaki charakter, odróżnia się mianowicie: a). uznanie właściwe b) uznanie niewłaściwe.

Przez uznanie niewłaściwe należy rozumieć przejaw woli danej osoby, stwierdzający, że jest ona przeświadczona o istnieniu lub nieistnieniu pewnego stosunku prawnego. Uznanie to nie jest oświadczeniem woli, tym samym nie jest czynnością prawną, skoro wywołuje skutki prawne w oderwaniu od woli uznającego (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2013 r., II CSK 602/12, należy więc tylko do grupy przejawów woli podobnych do oświadczeń woli lub zaliczane jest do oświadczeń wiedzy (por. wyrok SN z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 11/01). Bez względu na jedno lub drugie zaszeregowanie uznanie niewłaściwe jest innym oświadczeniem w rozumieniu art. 65 1 kc. Uznanie niewłaściwe nie konstruuje roszczenia, nie wyłącza zatem ustalenia w procesie, że uznane roszczenie nie istnieje.

Uznaniem właściwym nazywa się umowę podlegającą ogólnym przepisom o czynnościach prawnych (por. wyrok SN z dnia 23 marca 2004 r., V CK 346/03), w szczególności przepisom kodeksu o umowach, której treścią jest ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego. Uznanie właściwe i ugoda należą do tzw. umów ustalających, lecz również ta forma uznania nie ma charakteru konstytutywnego i nie kreuje abstrakcyjnego długu do zaspokojenia uznanego roszczenia. Oznacza to, że uznający nie traci możliwości udowodnienia, że uznany dług nie istnieje, ale to on właśnie będzie musiał udowodnić ten fakt, nie zaś wierzyciel udowodnić, że dług istnieje (uznanie właściwe, w odróżnieniu od niewłaściwego, powoduje przerwienie ciężaru dowodu).

Zestawiając powyższe z ustalonym w sprawie stanem faktycznym ocenić należy, że oświadczenie pozwanego nie mogło stanowić podstawy do ustalenia, że dochodzone przez powoda roszczenie zasługuje na uwzględnienie. Ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że strony nie zawarły umowy ugody, a zatem oświadczenie pozwanego nie stanowiło uznania właściwego, przenoszącego ciężar dowodu w zakresie wykazania zasadności dochodzonego roszczenia, mogąc być jedynie potraktowane jako oświadczenie wiedzy (tzw. uznanie niewłaściwe). Powyższe oznacza, że Sąd nie był władny oprzeć rozstrzygnięcia o powyższe oświadczenie, będąc zmuszony do dokonania ustaleń

w oparciu o przedstawione przez powoda w powyższym zakresie dowody. Nie może natomiast ulegać wątpliwości, że tak rozumianemu ciężarowi dowodu powód nie podołał.

Z tych względów brak było podstaw do przyjęcia, że powództwo w zakresie dochodzonej przez powoda kwoty 800 zł zasługiwało na uwzględnienie.

Konkludując ocenić należy, że apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie w znacznej mierze, skutkując koniecznością zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia na zasadzie art. 386 § 1 kpc, natomiast apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, skutkując jej oddaleniem na podstawie art. 385 kpc.

Odnosząc się natomiast do kosztów procesu mając na uwadze okoliczność, że roszczenie powoda okazało się w całości nieuzasadnione, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że sytuacja materialna i zdrowotna powoda uzasadnia zmianę niniejszego rozstrzygnięcia i obciążenie nimi powoda jedynie w części, w oparciu o art. 102 kpc.

/SSO Ewa Dobrzyńska – Murawka/ /SSO Beata Grzybek/ /SSO Krystyna Skiepmo/